

Aleksandra Pawlik

"Filozofia moralna Santayany", Jan Szmyd, Warszawa 1968 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 5/2, 270-272

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan S z m y d, *Filozofia moralna Santayany*, Warszawa 1968, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 327.

Autor pracy, którą zamierzam krótko scharakteryzować, stawia sobie za cel przedstawienie przewodnich idei filozofii moralnej, względnie — gdyż i tym terminem się posługuje — etyki Santayany. Wstępne partie swej książki poświęca na naszkicowanie obszernego tła społeczno-ideowego, aby pokazać, w jakim klimacie duchowym kształtowała się myśl amerykańskiego filozofa. Rozpoczyna od życiorysu oraz charakterystyki środowiska społecznego, w którym wzrastał Santayana, następnie zaś omawia najrozmaitsze prądy i tendencje w filozofii zarówno europejskiej jak i amerykańskiej, wywierające bezpośredni czy choćby pośredni wpływ na jego filozoficzną postawę. Na skutek tego w początkowym okresie filozoficznej twórczości Santayany zaznaczyły się pewne wahania, zanim nie wykształcił się w końcu jego ostateczny profil ideologiczny, który w oczach autora pracy polega na tym, że filozof „pozostał przy formie katolicyzmu, odrzucił zasadniczą jego treść i miejsce jej wypełnił założeniami naturalistycznego poglądu na świat splecionego z wątkami idealizmu platonizującego” (str. 32).

Filozoficzna synteza Santayany wywołała żywy oddźwięk we współczesnym świecie umysłowym. Jedne kierunki myśli ustosunkowały się do niej pozytywnie, inne natomiast zajęły postawę zdecydowanie wroga. Autor pracy nie omieszkał uwzględnić również tego aspektu twórczości Santayany, chcąc ją ująć możliwie wszechstronnie i wyczerpująco.

Z kolei koncentruje swoją uwagę na analizie poszczególnych elementów filozoficznego systemu Santayany. Wpierw rozpatruje zagadnienia ogólnej natury, np. poglądy Santayany na specyfikę filozofii jako odrębnej gałęzi wiedzy, a więc swego rodzaju jego „filozofię filozofii”. Poglądy te dotyczą a) różnicy, jaka zachodzi między filozofią a innymi dziedzinami wiedzy, b) podziału filozofii na introspektywno-opisową i normatywno-postulatywną, c) podstawowych tez określających teoretyczny status filozofii, a wreszcie d) metody, którą posługują się nauki filozoficzne.

W tak 'zakreślonych ramach rozważa autor centralne tematy filozoficznej doktryny Santayany. Należy do nich punkt wyjścia i metoda, jaką zastosował Santayana, następnie koncepcja człowieka i jego fazy rozwojowe, a wreszcie teoria poznania. W systemie Santayany teoria poznania zajmuje ważną pozycję. Jej przypada w udziale opracować teorię sposobów poznania, do których należy rekonstrukcja rzeczywistości i intuicja esencji, następnie zaś zanalizować przedmiot poznania oraz relację, zachodzącą pomiędzy tym przedmiotem i umysłem poznającym. A jednak pomimo szerokiego uwzględnienia przez

Santayanę problematyki teoriopoznawczej, autor pracy uważa za rzecz bezsporną, że w strukturze jego systemu centralne miejsce zajmują zagadnienia ludzkie, humanistyczne, ulubionymi jego tematami są tematy etyczne (str. 96, 98).

W ten sposób autor przybliżył się do właściwego swego zadania, jakim jest ekspozycja etycznej myśli Santayany. Szmyd wyodrębnia trzy różne podejścia filozofa do zagadnień etycznych:

a) historyczno-opisowy, b) psychologiczny i c) normatywny.

U podstaw normatywnej konstrukcji Santayany wykrywa autor kilka ogólnofilozoficznych założeń, które wyznaczają zarazem jej miejsce w rzędzie znanych z historii doktryn etycznych. W rezultacie dochodzi do wniosku, że etyka Santayany zawiera w sobie elementy indywidualizmu, relatywizmu i biologizmu, w sumie zaś są one konsekwencją naturalizmu obranego przez Santayanę za podstawę interpretacji zjawisk moralnych.

Ważnym członem etycznej myśli Santayany są jego rozważania aksjologiczne. Najważniejsze w nich punkty stanowi teoria wartości, źródeł skłonności człowieka do wartościowania, a także podział wartości.

Indywidualistyczna orientacja etyki Santayany sprawia, że wiele uwagi poświęca on zagadnieniu wolności jednostki oraz ochronie przysługującej jej autonomii. W tym też kontekście należy rozpatrywać nadrzędną ideę etyczną Santayany, jego mianowicie koncepcję celu i ideału życia. Pojęcia te wyraźnie się ze sobą zająwiają. Naczelnym ideałem etycznym w ujęciu Santayany jest harmonia, która wszakże może być rozumiana dwojako. W pierwszym znaczeniu wyraża ona zestrojenie poszczególnych elementów psychiki ludzkiej i intencjonalnych postaw człowieka, implikujących z kolei odpowiednią relację pomiędzy uporządkowaną wewnątrznie jednostką a jej środowiskiem. Drugie znaczenie terminu „harmonia” posiada zabarwienie więcej subiektywne. Harmonia tak pojęta oznacza przeżycie harmonii, kontemplatywne odczucie piękna, stan więcej estetyczny, aniżeli etyczny. W związku z zarysowanym ideałem życia pozostaje santayanowskie rozumienie celu etycznego. Widzi go w „organizacji życia podług określonych ideałów, jako celów przewodnich, zapewniających egzystencji właściwy porządek wewnętrzny i harmonię ze światem zewnętrznym” (str. 106). Zwraca jednak uwagę ogólnikowość i wieloznaczność wypowiedzi Santayany w tym punkcie, wskutek czego granice pomiędzy pojęciem ideału, celu czy szczęścia człowieka okazują się dość ruchome i trudne do wyznaczenia (por. str. 108, 177).

Etyczne rozważania Santayany dotyczą również jego stosunku do innych kierunków, głównie zaś do ewolucjonistycznego naturalizmu, do nieprzetłumaczonej przez autora na język polski „genteel tradition”

oraz purytanizmu. W dwu ostatnich wypadkach chodzi raczej o zjawiska charakterystyczne dla amerykańskiej kultury społeczno-moralnej, wyrosłe ze splotu różnorodnych elementów, do których autor zalicza „kalwińską teologię i teodyceę, purytańską moralistykę i koncepcję życia, niemiecką idealistyczną... metafizykę, ... oraz bezkrytyczną imitację kultury europejskiej w warunkach amerykańskich, a także absolutystyczno-universalistyczne i formalistyczno-dogmatyczne tendencje w etyce” (str. 134).

Szmyd uwzględnia w swej pracy również ewolucyjną stronę etycznej myśli Santayany. Zaznacza się ona przede wszystkim w nauce Santayany o wartościach. W ostatniej fazie swej twórczości filozoficznej położył on większy nacisk na ideę prymatu społeczeństwa nad jednostką, prócz tego wysunął propozycję specyficznej postawy względem rzeczywistości, którą określał za pomocą terminów „attachment” i „detachment”.

Obok filozofii moralności Santayany omówił autor pracy również zasadnicze elementy jego teorii sztuki i teorii religii. Uprawniały go do tego liczne powiązania, jakie w myśli Santayany zachodzą między moralnością, sztuką i religią. Autor wielokrotnie wypowiada przekonanie, że filozofia Santayany jest poezją, a sam filozof — poetą. Integralną też częścią jego teorii moralności są takie tematy jak koncepcja chrześcijaństwa i geneza Ewangelii, cel religii, jej charakter oraz podobieństwo do poezji.

W trakcie swych rozważań autor pracy niejednokrotnie podkreśla, że światopogląd Santayany jest systemem niejednorodnym i niekonsekwentnym, nawet sprzecznym, w którym decydującą rolę grają przeżycia immanentne, przeniknięte pierwiastkami poezji i metafizyki. A jednak mimo usiłowań teza ta nie została w pracy jednolicie i przekonująco przeprowadzona. Może wyniknęło to stąd, że autor poruszył zbyt wiele w porównaniu z objętością pracy wątków myślowych, co nie pozwoliło mu na ich wnikliwszą analizę i zwartą, a przejrzystą konstrukcję logiczną. Wiele zagadnień podejmowanych jest kilkakrotnie, co sprawia wrażenie chaosu. Opis i charakterystykę myśli Santayany łączy autor z akcentami polemicznymi, przechodząc w ten sposób z jednego stopnia języka na drugi, co stwarza dodatkowe trudności w zrozumieniu treści. W sumie zaś po zapoznaniu się z całością pracy czytelnik dochodzi do przekonania, że nie jest to właściwie wykład filozofii moralności Santayany, ile raczej santayanowskiej doktryny w ogóle. Biorąc wszakże pod uwagę fakt, że na terenie polskim jest ona mało znana, książka Jana Szmydy spełni bardzo pożyteczną rolę zapoznając czytelnika polskiego z dziełem myśli jednego z najwybitniejszych przedstawicieli filozofii amerykańskiej w naszych czasach.

Aleksandra Pawlik